

Mateusz Wiater

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0002-3789-3506

Źródła antyczne i nowożytne w diariuszu Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki (na przykładzie opisu kameleona)

Diariusz podróży Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki¹, świadectwo jego pielgrzymki do Ziemi Świętej, którą odbył w latach 1582–1584², należy do najobszerniejszych i najbogatszych w szczególności staropolskich opisów Bliskiego Wschodu. Radziwiłł został zachęcony do utrwalenia swoich wspomnień najprawdopodobniej przez przyjaciół, a tekst, napisany w języku polskim, krążył początkowo w obiegu rękopiśmiennym [zob. Kempa 2000: 123–124]. Relacja Sierotki po raz pierwszy ukazała się drukiem w 1601 roku w Braniewie w formie czterech łacińskich listów z podróży adresowanych rzekomo do przyjaciela, autorem tłumaczenia i adaptacji był zaś Tomasz Treter [zob. Radziwiłł 1601]. W takiej formie

- 1 Mikołaj Krzysztof Radziwiłł zwany Sierotką (1549–1616) – syn Mikołaja Radziwiłła Czarnego, od 1604 roku wojewoda wileński, pierwszy ordynat nieświeski. Podstawowe informacje na temat biografii Sierotki podaje *Polski słownik biograficzny* [Lulewicz 1987], obszerną monografię poświęconą jego postaci opublikował zaś Tomasz Kempa [2000].
- 2 Z Nieświeża Radziwiłł udał się do Wenecji, skąd drogą morską dostał się do Syrii; po drodze zatrzymał się m.in. na Krecie i na Cyprze. Zwiedził Palestynę i Egipt, a następnie pożegłował na południe Włoch, by lądem dotrzeć do Wenecji, a stamtąd z powrotem do Nieświeża [por. Kempa 2000: 331–333].

dzieło to zostało wkrótce (1603) przetłumaczone na język niemiecki [zob. Radziwiłł 1603], natomiast jego polski przekład, autorstwa Andrzeja Wargockiego, ukazał się w 1607 roku [zob. Radziwiłł 1607], przy czym w obydwu przypadkach podstawą edycji była wersja Tretera³. Do końca XIX wieku opublikowano w sumie cztery wydania łacińskie (w tym pierwsze, z 1601 roku, w trzech różniących się odbiciach [zob. Alexandrowicz 1967: 526]), osiem polskich, dwa niemieckie oraz dwa rosyjskie [zob. Pollak i in. 1965: 153; por. Estreicher 1915: 88–91], natomiast oryginalny tekst *Peregrynacji* – sprzed adaptacji Tretera – wydał na podstawie dostępnych rękopisów Jan Czubek dopiero w 1925 roku [zob. Radziwiłł 1925]. Na zachowanych przekazach rękopiśmiennych⁴, przede wszystkim na rękopisie Biblioteki Zamoyskich o sygnaturze 1202 [zob. Kukulski 1962: 254], opiera się również najnowsze wydanie *Peregrynacji* z 1962 roku opracowane przez Leszka Kukulskiego⁵. Zostało ono uzupełnione o nieobecne w rękopisach fragmenty wydania z 1601 roku oraz wydania antwerpskiego z roku 1614 [zob. Kukulski 1962: 253–254].

Tak duża liczba edycji świadczy o ogromnej popularności dzieła Radziwiłła. Przyczyny tego zjawiska omawia Tomasz Kempa, za najistotniejszy uznając cechującą księcia niezwykłą ciekawość świata, połączoną z dużą wiedzą i umiejętnością przekazywania jej czytelnikowi. Badacz zwraca przy tym uwagę na krytycyzm Radziwiłła, który „mimo że obficie wykorzystuje literaturę podróżniczą pochodzącą z XVI wieku oraz dzieła historyków (także starożytnych), ufa przede wszystkim swym zmysłom” [Kempa 2000: 127].

- 3 Sam Wargocki zaznacza w przedmowie do wydania z 1607 roku, że widział wiele polskich wersji *Peregrynacji*, ale „dziwnie powaryjowanych”, dlatego zdecydował się wziąć „łacińską *Peregrynacją*”, która była z oryginału własnego polskiego przełożona” [Radziwiłł 1607: b.p.].
- 4 Tematem istniejących rękopisów *Peregrynacji* zajmował się Stanisław Alexandrowicz [1976: 595–601].
- 5 Jeśli nie notuję inaczej, podaję cytaty za tym właśnie wydaniem, oznaczając je skrótem: MKR. W niektórych miejscach, dla uczynienia tekstu, dokonałem nieznacznych ingerencji o charakterze transkrypcji modernizującej: (w) *lecie zam. lecie, nie g’rzechy zam. nie grzechy, za raz zam. zaraz*. Uzupełnienia w nawiasach kwadratowych wprowadził Kukulski na podstawie XVII-wiecznych wydań *Peregrynacji*.

Sposób, w jaki Radziwiłł Sierotka korzysta z przekazów źródłowych, należy osadzić w kontekście historyczno-kulturowym epoki wczesnonowożytnej oraz obranej przez autora metody opisu. Dobrym przykładem jest pochodzący z *Peregrynacji* opis kameleona sporządzony na podstawie bezpośredniej obserwacji oraz swego rodzaju doświadczenia przeprowadzonego przez podróżnika. Fragment ten pokazuje również, jak żywe w XVI wieku były wyobrażenia pochodzące z pism autorów starożytnych, zawiera bowiem znane z *Historii naturalnej* Pliniusza Starszego przekonanie, że kameleon żywi się wyłącznie powietrzem. Ślady lektury Pliniusza odnaleźć można przy tym w całym opisie, a wpływ tego autora stanie się szczególnie widoczny, jeśli porównamy pierwotną wersję relacji z adaptacją Tretera i tłumaczeniem Wargockiego.

Krytycyzm wobec wykorzystywanych źródeł, o którym w odniesieniu do *Peregrynacji* piszą Kempa i inni badacze⁶, charakterystyczny jest dla ruchu humanistycznego, z którym Radziwiłł, jako człowiek dobrze wykształcony i odcytany, był znakomicie zaznajomiony. Humanizm, jak pisze Iwona Krupecka, odkrył historię w obu jej wymiarach (czasowym i przestrzennym): lingwistyczno-historyczne metody analizy źródeł oraz historyczność, nakazującą rozpatrywać każdy tekst we właściwym kontekście. W tym samym czasie nastąpiła również inna (r)ewolucja: geometryczno-empiryczna (jak określa ją przywołana autorka). Dowartościowała ona doświadczenie jako sposób pozyskiwania wiedzy oraz propagowała wizję świata jako struktury geometrycznej. Człowiek wykształcony mógł tę strukturę nie tylko poznawać, ale i modelować.

Obydwie (r)ewolucje, geometryczno-empiryczną i historyczną, łączyła niechęć do autorytetów; obydwie doprowadziły też do odrzucenia hierarchii autorytetów jako sposobu uzasadniania wiedzy oraz zakwestionowania uznawania tekstów

6 Warto tutaj wspomnieć spostrzeżenia Kazimierza Hartleba [1934: 18–22], a także opinię Alojzego Sajkowskiego, który podkreśla „walory obserwacyjne pisarza, krytycyzm, zgola **renesansową** [wyróż. – M.W.] chciwość dociekania prawdy” [Sajkowski 1965: 38].

za autorytety właśnie, a nie za źródła historyczne. [Krupecka 2021: 157; por. Krupecka 2021: 145–161]

Ten dystans w stosunku do cytowanych tekstów widoczny jest w dziele Radziwiłła i łączy się z jeszcze jedną cechą, a mianowicie z przyjętą przez autora dokumentarystyczną metodą opisu.

Sam Radziwiłł zarówno na początku, jak i na końcu swojej relacji zaznacza, że prowadzi opis w sposób odmienny od tego, który cechuje dzieła historyków, przy czym należy podkreślić, że fragmenty te znalazły się w łacińskim wydaniu przygotowanym przez Tretera, a następnie w jego tłumaczeniu autorstwa Wargockiego, brak ich natomiast w zachowanych przekazach rękopiśmiennych. Tworzą one swoistą klamrę kompozycyjną edycji Tretera i Wargockiego, dlatego warto przytoczyć je w całości:

Przetoż, abym żądaniu twemu dogodził, posyłam ci tej drogi mojej (ile będę mógł pomnieć) spisany początek, życząc sobie tego, żebyś tak rozumiał, iż się to samemu tobie pisało. Historykowie zaiste dalekie drogi podejmować zwykli, aby prowincyj położenie, narodów obyczaje i insze rzeczy opisali, ale ja (którego i stan, i zabawy dobrze wiesz, a stąd o wszystkim snadno osądzisz) pielgrzymstwo moje z inszych przyczyn wziąłem przedsię, jako się niżej pokaże, dla czego sposobem historyków pisać do ciebie nie będę. Bo kiedy mię była ta chęć do tej drogi pobudziła, tedy bym był doma siedząc, od umarłych mistrzów (to jest z ksiąg, które tak Alfons, król aragoński, nazywał) o wszystkim prędko się dowiedzieć mógł. Będziesz tedy czytał listy moje gwoli uciesze swojej, któreć gdy się trafi okazja, a będzie snadno pisać, posyłać będę. [Radziwiłł 1607: 2]

A tę peregrynacją moją takem opisał, jako mi droga tak trudna dopuściła, nie zwykłym (coć jeszcze powtarzam) historyków sposobem, z którymi się ja ani sprzeczać, ani ich niektórych bajek ganić nie chcę, acz inaczej się widziało, niżeli u nich czytało. Więc też to tam wszystko niepilno się oględowało, i owszem, jako mówią, co samo niemal w oczy lazło, to się i pisało. Słychane tylko rzeczy ledwie mi kędy położył, bom powieści

ludzkich nie miał wolej pisać; kto tam bywał, żem wiele dosyć pilnie, wszystko prawdziwie opisał, przyzna; bo którzy z powieści ludzkiej pisali, doszedłem, jako w wielu rzeczy pobił-dzili. [Radziwiłł 1607: 355; por. MKR: 247–248]

Radziwiłł zaznacza wyraźnie, że do wyruszenia w podróż nie skłoniła go charakterystyczna dla historyków chęć poznania dalekich krain oraz zamieszkujących je ludów⁷. W istocie, jak sam podaje w dalszej części relacji, powodem podjęcia pielgrzymki był uczyniony przez niego ślub, że jeśli stan jego zdrowia się poprawi, to nawiedzi Boży Grób w Jerozolimie. Książę cierpiał bowiem na kile, której pierwsze symptomy pojawiły się u niego w 1575 roku [zob. Kempa 2000: 105–106]. Spisując swoje wspomnienia, Radziwiłł nie zamierzał zatem sporządzać opisu topograficznego czy etnograficznego Palestyny bądź innych odwiedzanych ziem, lecz zdać relację z przedsięwzięcia religijnego, jakim była pielgrzymka⁸. Liczne szczegóły krajoznawcze zawarte w *Peregryncji* mają źródło w doświadczeniach pielgrzyma – stanowią zapis jego obserwacji bądź interakcji z mieszkańcami Orientu, zgodnie ze słowami: „co samo niemal w oczy lazło, to się i pisało”. Istotnie, autor rzadko podaje „rzeczy słychane”, co więcej – ich powtarzanie uznaje w dalszej części *Peregryncji* za przyczynę błędów popełnionych przez Żyda Beniamina (Beniamina z Tudeli) w jego relacji z podróży [MKR: 155]⁹.

Fragmety zawierające „rzeczy zasłyszane” rozpoczynają się najczęściej zwrotem „powiadają” (bądź podobnymi); możemy zaliczyć do nich m.in. opowieść o skarbie znalezionym w Tripoli

- 7 W innym miejscu pisze, że „ci, którzy jeno widzieć jeżdżą” (do Ziemi Świętej), najczęściej źle na tym wychodzą – spotyka ich niespodziewana śmierć bądź różne dziwne wypadki [MKR: 13].
- 8 Radziwiłł został najprawdopodobniej zachęcony do spisania *Peregryncji* przez związanych z nim duchownych katolickich [zob. Hartleb 1934: 32–33; Kempa 2000: 123–124]. Religijny aspekt dzieła nie wyklucza oczywiście innych, także szczególnie atrakcyjnego dla czytelników aspektu rozrywkowego, związanego z licznymi przygodami księcia i jego towarzyszy.
- 9 Fragment ten obecny jest w wydaniu z 1601 roku [Radziwiłł 1601: 171–172], przetłumaczonym następnie przez Wargockiego [Radziwiłł 1607: 212–213], brak go natomiast w rękopisach.

[MKR: 27] czy wzmiankę o królestwie księdza Jana [MKR: 150]¹⁰. By uwiarygodnić swoją relację, książę powołuje się kilkakrotnie na relacje naocznych świadków. Dzieje się tak m.in. w przypadku opisu zarazy w Egipcie – wówczas Radziwiłł podaje świadectwo Ioannesa Leonhardusa [MKR: 146] mieszkającego w Kairze od 25 lat – czy dementowania pewnych informacji na temat grobu Mahometa w Mekce – na podstawie doniesień bywających tam muzułmanów [MKR: 42]. By podkreślić fantastyczność niektórych zasłyszanych opowieści, Radziwiłł używa słów „bajac”, „bajka”, które pojawiają się we fragmencie o skarbie w kopule meczetu [MKR: 163], passusie dotyczącym mumii (książę zaprzecza pogłoskom, że mumie powstają przypadkiem [MKR: 176]) czy w przytoczonym powyżej zakończeniu edycji Wargockiego¹¹. Bajka oznacza tu opowieść zmyśloną, do której należy podchodzić sceptycznie. Prawo do bajania (fikcjonalizacji) mają poeci – o rzekomym grobie Jowisza na Krecie [MKR: 213] oraz miejscu, z którego miała zostać porwana Helena [MKR: 223], autor *Peregrynacji* pisze: „tak bają poetowie”. Podobny sceptycyzm wykazuje w stosunku do źródeł pisanych – i choć krytyka historyków, jak deklaruje, nie jest jego celem, często podkreśla, że to, co ujrzał na własne oczy, nie zgadza się z informacjami, które wyczytał w książkach.

Jan Czubek wylicza dzieła ośmiu autorów – oprócz Biblii – na których powołuje się Radziwiłł: albo wskazując konkretne księgi i rozdziały, albo też podając tylko imię twórcy [Czubek 1925: XI]. Do spisu tego należy dodać pozycje niewymieniane w rękopisach; pochodzą one z drukowanych edycji *Peregrynacji*, które ukazały się w 1601 oraz 1614 roku. Są to następujące utwory: Pierre Belon (Petrus Bellonus Cenomanus), *De admirabili operum antiquarum et rerum suspiciendarum praestantia* [MKR: 31; 154]; Makrobiusz (Macrobius Ambrosius Theodosius), *Saturnalia* [MKR: 117]; Ogier Ghiselin de Busbecq (Augerus Gislenius Busbequius), *Itinera*

10 Przy czym należy zaznaczyć, że legenda o królestwie księdza Jana była w XVI wieku szeroko rozpowszechniona. Królestwo to identyfikowano z Abisynią (Etiopią), o czym świadczą m.in. mapy zamieszczone w słynnym atlasie Abrahama Orteliusa [1573: 68].

11 „[...] ani ich [tj. historyków – M.W.] niektórych bajek ganić nie chcę” – Treter używa w tym miejscu słów: „neque res eorum nonnullas refuto”.

Constantinopolitanum et Amasianum (dzieło wydane później jako *Legationis Turcicae epistolae IV* i pod takim tytułem cytowane w wydaniu z 1601 roku [MKR: 165]) oraz Giovanni Tomasso Minadoi (Ioannes Thomas), *Historia della guerra fra Turchi e Persiani* (cytowana pod łacińskim tytułem *Historia belli Persici* [MKR: 129]).

Badacze *Peregrynacji* słusznie zauważają, że Radziwiłł w czasie podróży nie mógł dysponować obszernym księgozbiorem podręcznym pozwalającym mu na cytowanie dzieł z wyszczególnieniem konkretnych ksiąg i rozdziałów. Z jego testamentu wynika jednak, że w Ziemi Świętej miał przy sobie Biblię [zob. ADR: 73]. *Peregrynacja* w kształcie znanym z rękopisów powstała więc najprawdopodobniej (na podstawie sporządzonych w czasie podróży notatek) w Nieświeżu, gdzie znajdowała się książęca biblioteka [zob. Czubek 1925: XI–XII; Hartleb 1934: 20–21]. Co więcej, z niektórych książek Radziwiłł mógł skorzystać dopiero po powrocie z pielgrzymki, gdyż ukazały się w późniejszym okresie – wspomnieć tu należy opublikowany w 1584 roku przewodnik Christiana van Adrichema *Ierusalem, sicut Christi tempore floruit* [zob. Czubek 1925: XI].

Trzeba przy tym pamiętać, że dzieła historyków służyły Radziwiłłowi nie tylko jako literatura porównawcza już po powrocie do Nieświeża. Informacje zdobyte w toku edukacji oraz później, podczas indywidualnej lektury, z pewnością ukierunkowały jego uwagę na pewne zjawiska, które miał okazję zaobserwować podczas pobytu na Bliskim Wschodzie. Podstawą namysłu księcia były dzieła wchodzące w skład jego księgozbioru [por. Wajs 2015: 31–32], znane z zachowanego inwentarza biblioteki zamkowej w Nieświeżu sporządzonego przez Jana Hanowicza w 1651 roku [zob. Hanowicz 1651]¹². Pierwsza część tego spisu, pogrupowana

- 12 Katalog ten opublikował i opatrzył opisami bibliograficznymi Rafał Witkowski [2012]. Niektóre z tych opisów (a także transliteracji tytułów) należałoby jednak poprawić. Pozycja wymieniona w katalogu Hanowicza jako *Gisleni de rebus Turcicis Epistolae IV* to w rzeczywistości wspomniane już *Legationis Turcicae epistolae IV*, natomiast *Compendium Historiarum Cedneri* (sic!) dotyczy łacińskiego tłumaczenia *Kroniki powszechnej* Jerzego Kedrenosa (*Compendium historiarum ab orbe conditio ad Isaacum Comnenum*). Powyższe książki cytuje Radziwiłł w swojej *Peregrynacji*.

według działów tematycznych i językowych, stanowi wykaz książek zgromadzonych przez Radziwiłła Sierotkę [zob. Bernatowicz 1995: 43–44] i zawiera zdecydowaną większość dzieł cytowanych w *Peregrynacji*.

Można odnieść wrażenie, że fragmenty, w których Radziwiłł powołuje się na konkretnych autorów, mają charakter krótkich wypowiedzi do właściwej relacji. Dzieje się tak dlatego, że książkę pragnie podawać rzeczy nowe, pomija zaś te dobrze już zrelacjonowane, posiadające bogatą literaturę przedmiotu [por. Hartleb 1934: 19]. A ponieważ nie zamierza opisywać historii odwiedzanych miejsc, tylko to, co sam widział, nie dziwi w *Peregrynacji* brak dłuższych ustępów dzieł historycznych. Autor wspomina np. o wykradnięciu ciała świętego Marka przez Wenecjan, jednak w pewnym momencie zaznacza: „o czym, że jest historia, ja nic nie piszę” [MKR: 187]. W niektórych miejscach dokłada tylko swoje wrażenia oraz informacje, z którymi wcześniej się nie spotkał, tak jak we fragmencie dotyczącym Tripoli:

Ze o tym mieście wiele ich pisze, ja opuszczam; to jedno, że jest na wesołym miejscu, połowica miasta na górze, wkoło ogrody i fontanny cudne, powietrze tam barzo niezdrowe, a zwłaszcza <w> lecie. To tylko przydam, o czym nie widziałem, by kto pisał: [...]. [MKR: 27].

Z tego schematu wyłamuje się dłuższa charakterystyka bazyliki Grobu Świętego, która już w czasach Radziwiłła została szczegółowo opisana jako najważniejsze dla chrześcijan miejsce w Ziemi Świętej i główny cel pielgrzymek, z czego książkę zdawał sobie sprawę [MKR: 111–112]. Autor *Peregrynacji* nie kryje emocji związanych z pobytem u grobu Zbawiciela. Wspomniawszy więc, że nabożeństwa tam odprawiane zrelacjonował już ojciec Stephanus Ragusinus (Bonifacy z Raguzy) w dziele pt. *Liber de perenni cultu Terrae Sanctae*, dodaje: „To tylko chciałem dołożyć, iż człowiek katolicki wielce się ucieszy, widząc jako tam ty miejsca [...] z łaski Bożej jeszcze są wiadome i niektóre całe” [MKR: 108]. Jak wiele znaczyła dla niego ta wizyta, świadczy chociażby to, że kazał pochować się w swoim stroju pielgrzymkim, z krzyżem jerozolimskim na szyi

[ADR: 72], swoim synom zalecał zaś, by tak jak on odwiedzili grób Zbawiciela [ADR: 65; por. Hartleb 1934: 36–37].

Podobne dopowiedzenie, uzupełniające właściwą relację pewnymi zewnętrznymi informacjami, książkę zamieszcza również przy opisie piramid. Passus ten zawiera pochodzącą od Pliniusza wiadomość: że trzecią z nich pod względem wielkości wzniosła nie-rządnicą Rodopis. Radziwiłł powołuje się w tym miejscu na odpowiednią księgę i rozdział *Historii naturalnej* [MKR: 151; por. *Nat. hist.* 36,82]. Zna również *Wojnę żydowską* Józefa Flawiusza – odsyłacz do niej (od razu z weryfikacją) odnajdziemy we fragmencie dotyczącym Morza Martwego: „Josephus (lib. 5 *De bello Iudaico*, cap. 5) prawdziwie to jezioro opisuje, a zwłaszcza że trzykroć się mieni na dzień, com dobrze widział” [MKR: 96]. Konfrontacji z autopsją nie wytrzymuje za to podawana przez Flawiusza informacja, że nad brzegiem jeziora występują owoce, które po zerwaniu zamieniają się w popiół.

Przykładem zestawienia kilku źródeł są rozważania na temat lokalizacji biblijnego Domu Lasu Libanu, opisanego w Pierwszej Księdze Królewskiej (7,2–7). Radziwiłł porównuje opinie Bonifacego z Raguzy oraz Christiana van Adrichema, których dzieła zostały już wspomniane w niniejszym artykule. Zdaniem pierwszego z nich budowla znajdowała się w Baalbek, drugi natomiast umiejscawia ją w Jerozolimie. Początkowo książkę deklaruje, że nie zamierza stawać po żadnej ze stron, ostatecznie jednak opowiada się za lokalizacją pałacu w Baalbek. Stwierdza bowiem, że w kształcie opisanym w Biblii pałac ten nie mógł znajdować się w miejscu, wskazanym przez Adrichema:

Przeto ja nie sędzę między nimi, widząc, że Adrichom zda się mieć po sobie Pismo Świąte i świadectwo Iosephi (lib. 8 *Antiquitatum*, cap. 2 [*Dawne dzieje Izraela* – M.W.]). To jednak bezpiecznie świadczyć mogę, czemum się dobrze przypatrzył, że jako w Księgach Królewskich ten pałac opisany, tak właśnie w Balbech widzieć go, że był budowany, albowiem nie zburzony, a sam się tylko wali, łącno zobaczyć. Adrichom w wymalowaniu miasta Hieruzalem tam położył ten pałac, gdzie żadną miarą stać nie mógł, gdyż teraz róg góry [Moria] tam

widzieć, a pod nią haniebny dół albo przepaść z góry z przyrodzenia [...]. Zaczem [...] bylli ten pałac w Hieruzalem, na inszym miejscu być musiał. [MKR: 29–30]

Również w tym miejscu za kryterium rozstrzygające Radziwiłł uznaje własną obserwację.

Innym przykładem wykorzystania źródeł w *Peregrynacji* jest opis hipopotamów, które podróżnik widział w delcie Nilu, nieopodal Damietty:

Od zamku mila wielka do miasta, a ujachawszy jako ćwierć mile w prawo, nadjachaliśmy w rzece koni morskich cztery, barzo podobnych zubrom i postawą, i sierścią, i urodą, jedno że bez rogów. Chcą niektórzy, aby ty konie miały być *odontotyranni*, *quasi dente saevientes*, *Graeci amphibia dicunt*¹³, jednak ponieważ Cedrenus pisze, żeby takowej wielkości ta bestia być miała, aby połknąć całkiem mogła elefanta, nie zda mi się podobna, albowiem tego, któregośmy największego widzieli i którego wielkością tamci sami ludzie się dziwowali, acz mógł wielkością przejść elefanta, którego i żywego przedtem trafiało się nam też widzieć, jednak żeby elefanta mógł całkiem pożreć, zgoła nie g'rzechy¹⁴. [MKR: 136]

Tym razem Radziwiłł wykorzystuje znane sobie dzieło historyczne, aby obalić pogląd, że hipopotamy tożsame są z mitycznymi stworzeniami zwanymi po łacinie *odontotyranni*, opisanymi w apokryficznym *Liście Aleksandra do Arystotelesa*¹⁵ (o którym jednak nie wspomina). W tym celu powołuje się na autorytet Jerzego Kedrenosa (Cedrenusa), autora powstałej w 1057 roku *Kroniki powszechnej*, będącej kompilacją wcześniejszych dzieł historycznych [zob. Jurawicz 2007: 168]. Książę porównuje zaobserwowane zwierzęta do największego zwierzęcia rodzimego – zubra. Podobny zabieg,

13 „niby zębem srożące się, Grecy zwali je zwierzętami ziemnowodnymi” (przeł. L. Kukulski) [MKR: 136].

14 *nie g'rzechy* – niemożliwe.

15 Stworzenia te miały wielkością przewyższać słonie i mieć głowę konia oraz trzy rogi [zob. Harf-Lancner 2002: 237].

polegający na zestawieniu realiów egzotycznych ze swojskimi, dobrze znanymi czytelnikom, odnajdujemy już we wcześniejszym o kilkadziesiąt lat itinerarium Anzelma Polaka¹⁶, według którego Jerozolima „na dłużej i na szerzej jest na kształt Krakowa” [Anzelm Polak 1595: 72], a „Jordan jest tak szeroki, jako rzeka Warta” [Anzelm Polak 1595: 49–50].

Przykładem krytycznej analizy poglądu opartego na lekturze Biblii są rozważania dotyczące długości dnia i nocy w Ziemi Świętej. Niektórzy bowiem, opierając się na wyrwanej z kontekstu wypowiedzi Jezusa z Ewangelii według świętego Jana¹⁷, twierdzili, że dzień i noc w Ziemi Świętej trwają zawsze po dwanaście godzin zegarowych [MKR: 116–117]. Radziwiłł dementuje te pogłoski, odwołując się do własnych obserwacji z dwutygodniowego pobytu w Jerozolimie podczas przesilenia letniego, kiedy dzień jest wyraźnie dłuższy od nocy. Zaznacza, że wprawdzie nie miał przy sobie zegara, dysponował jednak „kompasem” (zegarem słonecznym) i „ciekącym zegarkiem”, mógł więc zweryfikować zasłyszaną opinię niejako doświadczalnie. Jego spostrzeżenia potwierdzili również mieszkający w Jerozolimie zakonnicy. Pytanie Jezusa: „Aza nie dwanaście jest godzin dnia?” wyjaśnione zostaje w dalszej części starożytnym zwyczajem dzielenia każdego dnia i każdej nocy na dwanaście godzin, których długość zmienia się w zależności od pory roku. Funkcjonowanie tego systemu poparte jest autorytetem Pliniusza i Makrobiusza, jednak bez podania konkretnych ksiąg i rozdziałów¹⁸. Radziwiłł opisuje w istocie podział dnia na *horae temporales*, które przeciwstawić można *horae aequinoctiales (aequales)*, powstałym na skutek podziału doby na 24 równe części [zob. Plezia, red. 1953–1958: 297]. Należy jednak zaznaczyć, że fragment zawierający to wyjaśnienie pochodzi dopiero z wydania antwerpskiego, opublikowanego w 1614 roku, mógł więc zostać dodany przez edytorów.

Jednym z najbardziej interesujących fragmentów *Peregrynacji* jest opis kameleona, którego Radziwiłł widział podczas pobytu

16 Metodą „analogii, trafnych paralel” nazywa ten zabieg Robert Zawadzki [2018: 31].

17 „Odpowiedział [uczniom – M.W.] Jezus: Aza nie dwanaście jest godzin dnia?” (J 11,9). Cytat podaję za Biblią Wujka [Biblia 1923: 853].

18 Na temat długości dnia i nocy pisze Pliniusz w *Historii naturalnej* [Nat. hist. 2,186–188].

w klasztorze franciszkanów w Jerozolimie. Jak dowiodły badania Martyny Osuch, passus ten należał również do najpopularniejszych, przynajmniej wśród czytelników 20 egzemplarzy dzieła przechowywanych w Gabinetie Starych Druków Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Przeprowadzona przez badaczkę analiza śladów lektury wykazała, że opis został w różny sposób zaznaczony aż przez sześciu użytkowników [zob. Osuch 2021: 303]. Większym zainteresowaniem cieszył się jedynie fragment dotyczący owocu, którego mieli skosztować w raju Adam i Ewa – zaznaczony przez siedem osób [zob. Osuch 2021: 306]. Osuch uznaje opis kameleona za „dowód szczególności i atrakcyjności tekstu Radziwiłła”. Zgadza się z badaczką, ja również pragnę przytoczyć ten ustęp w całości:

I tom tu naznaczyć chciał, że wiele ich chce wiedzieć o chameleonie, których trzech mieli w klasztorze zakonnicy, bo iż drzewek oliwnych kilka mają, po tych tam drzewiech się chowają. Jest na kształt jaszczurki i tejże wielkości, ale nie kąsze, bo też gęby nie ma, gdyż tylko wiatrem żywie. [Dziurkę ma niewielką, jako ziarno pieprzu mniejsze, którą wiatr bierze w się]; k temu nie jest jadowity, barzo pomaluśku chodzi i gdy człowiek je weźmie i posadzi na się (bo nie przykro trzymać w ręku, jako inszą gadzinę), to tak będzie pomaluczku chodziło po człowieku, aż je zsadzi, bo i z drzewa nie znidzie nigdy, i przez dzień ledwie na łokciu się ruszy. Są przedsię miejsy jakoby czarne kropki po nim, ale płatami, nie wszystek pstry. Że odmienia sobie farbę wedle maści, na którą patrzy, to prawda, oprócz czerwonej a żółtej, czegośmy często próbowali, jednoż ony kropki czarne to się nie mienia, chyba sama skóra; oczy ma wypukłe, okrągłuchne i wesołe, a razem może jednym okiem patrzeć na górę, a drugim na dół, albo jednym na przód, drugim nazad i gdy go posadzi na jakiej maści, a drugą z drugą stronę¹⁹ ku górze trzyma, to na obie patrzy za raz²⁰; na którą potem pilnej, że oka nie spuści, w tę się odmieni, jednak rychlej odmianę znać na nim, gdy na jedną maść patrzy, i jakoby

19 z drugą stronę – po drugiej stronie.

20 za raz – naraz.

pacierz zmówił, to się odmieniać pocznie, więc już znacznie się potem odmienia. Sadzałem go na maści: białą, zieloną, modrą, szarą, czarną, to każdą brał na się; na czerwoną teżem sadzał, ale nie odmieniał się, a żółtej nie mieliśmy, a i tej, powiadają, na się nie bierze. Nie czyści się, bo też nie ma czym, zrosło mu się; a też i nie pije, i nie je nigdy. [MKR: 117–118]

Dwie właściwości kameleona, o których wspomina Radziwiłł, są szczególnie interesujące, a mianowicie – zdolność do zmiany koloru oraz odżywianie się wyłącznie powietrzem. Cechy te wymieniają już pisarze starożytni, dlatego warto dokonać krótkiego przeglądu najważniejszych źródeł z tego okresu. Informacja o zmianie koloru pojawia się u Arystotelesa [*Hist. an.* 503a], który w traktacie *O częściach zwierząt* tłumaczy ją lęklivością zwierzęcia [*De part. an.* 692a]. Zdaniem filozofia przybiera ono różne kolory pod wpływem strachu, „a strach jest procesem oziębiania spowodowanego szczupłym zasobem krwi i niewystarczalnością temperatury” [Arystoteles 1977a: 170]. Informację o tym, że kameleon żywi się wyłącznie powietrzem, podaje z kolei Pliniusz Starszy, który w *Historii naturalnej* zamieszcza obszerny opis zwierzęcia [*Nat. hist.* 8,120–122]²¹ oparty zasadniczo na Arystotelesie [zob. Morta 2004: 117], choć uzupełniony o istotne szczegóły. Zdaniem Pliniusza kameleon oddaje barwę tego, do czego najbardziej się zbliży, z wyjątkiem kolorów czerwonego i białego. Charakterystyczny jest również sposób odżywiania się zwierzęcia: „Ipse celsus hianti semper ore solus animalium nec cibo nec potu alitur nec alio quam aeris alimento” („Wyprostowany, o wiecznie rozwartym pysku, jedyny spośród zwierząt nie odżywia się ani jadłem, ani napojem, ani żadnym innym pożywieniem, tylko powietrzem” [Morta 2004: 117])²². Te dwie cechy wymienia także Owidiusz w *Metamorfozach* [*Met.* 15,413–414], później zaś – w różnej, nieraz przetworzonej formie – występują one w licznych dziełach o charakterze kompilacyjnym,

- 21 Encyklopedysta wylicza również w innym miejscu magiczne zastosowania poszczególnych części ciała kameleona, powołując się na zaginione obecnie dzieło Demokryta, do którego podchodzi jednak z dużym dystansem [*Nat. Hist.* 28,112–118].
- 22 Zarówno ten fragment *Historii naturalnej*, jak i kolejne podaje w tłumaczeniu Krzysztofa Morty.

m.in. u Solinusa [*Polyh.* 40,21–24] i Klaudiusza Eliana [*De nat. an.* 2,14].

Jak już wspomniałem, zamieszczona w *Peregrynacji* charakterystyka jest zapisem spotkania Radziwiłła z kameleonem, stanowi opis z autopsji *par excellence* – zwłaszcza że książę postanowił sprawdzić doświadczalnie, w jaki sposób zwierzę zmienia kolor. Peregrynant uzupełnia ponadto charakterystykę o własne wrażenia. Relacjonuje więc, że stworzenie to „nie przykro trzymać w rękę, jako inszą gadzinę”, a jego oczy są „wypukłe, okrągłuchne i wesołe” – wesołe, a więc wywołujące przyjemne odczucia, wzbudzające zainteresowanie. Warto przyrzeć się nie tylko przedstawionym cechom zwierzęcia, lecz także samej strukturze tego opisu. Przywodzi ona bowiem na myśl fragment *Historii naturalnej* Pliniusza, którą książę posiadał w swojej bibliotece [zob. Hanowicz 1651: 17] i cytował wielokrotnie na kartach *Peregrynacji*. Obydwa opisy rozpoczynają się porównaniem kameleona do jaszczurki, w obydwu pojawiają się wzmianki o jego ruchach, łagodności oraz wyglądzie pyska i oczu. Wymienione tu cechy są oczywiście dość charakterystyczne, jednak cały diariusz poświadcza, że lektury księcia ukierunkowały znacząco jego obserwację. Często bowiem zwraca on uwagę na te elementy bliskowschodniej rzeczywistości, o których czytał wcześniej w dziełach różnych historyków.

Pochodzący z *Peregrynacji* opis różni się, rzecz jasna, od wspomnianego fragmentu *Historii naturalnej*. Radziwiłł nie podaje encyklopedycznych informacji dotyczących budowy wewnętrznej kameleona – pisze przede wszystkim o tym, co sam widział i czego mógł doświadczyć. Nie wspomina również – w przeciwieństwie do Pliniusza – że zwierzę nigdy nie zamyka oczu ani nie porusza żrenicami. Znaczące różnice zawiera także fragment dotyczący zmiany koloru. Według Radziwiłła kameleon nie przyjmuje barw czerwonej (co książę sprawdził doświadczalnie, ponieważ on i jego towarzysze sadzali zwierzę na przedmiocie w tym kolorze) i żółtej („a żółtej nie mieliśmy, a i tej, powiadają, na się nie bierze”) ²³. Zdaniem Pliniusza natomiast zwierzę nie przyjmuje barw czerwonej

23 Nie udało mi się, niestety, dotrzeć do źródeł, które tłumaczyłyby pogląd, że kameleon nie przyjmuje barwy żółtej.

i białej. Z opisem pochodzącym z *Historii naturalnej* nie zgadza się również wzmianka o tym, że kameleon „odmienia sobie farbę wedle maści, na którą patrzy”, Pliniusz pisze bowiem, że zwierzę oddaje barwę tego, do czego najbardziej się zbliży („redditque semper quemcumque proxime attingit”).

Chciałbym przyjrzeć się bliżej temu ostatniemu zdaniu, ponieważ występuje ono w różnych wariantach, tzn. inna wersja pojawia się w rękopisach, a inna w edycjach z lat 1601 (Tretera) i 1607 (Wargockiego). Treter – co ciekawe – podaje formę całkowicie zgodną z opisem Pliniusza: „Colorem subinde mutat, redditque eum quem proxime attingit” [Radziwiłł 1607: 126] („Nieustannie zmienia kolor i oddaje ten, do którego najbardziej się zbliży”) ²⁴. Również Wargocki, tłumacząc na podstawie Tretera, notuje: „barwę i farbę odmienia i taką się ozdobi, do jakiej się przytuli” [Radziwiłł 1607: 153]. W drukowanych edycjach *Peregrynacji* wpływ Pliniusza na ten fragment wydaje się więc większy niż w przekazach rękopiśmiennych. Informacja o tym, że jeśli posadzi się kameleona na jakiejś barwie, a jakąś inną umieści nad nim, to zwierzę przyjmie tę, w którą będzie się intensywniej wpatrywało, obecna jest natomiast zarówno w edycjach Tretera i Wargockiego, jak i w rękopisach.

Warto również przyjrzeć się bliżej wzmiance o tym, że kameleon żywi się wyłącznie powietrzem. Nie dowodzi ona wpływu Pliniusza, ponieważ była szeroko rozpowszechniona w czasach wczesnonowożytnych, o czym świadczy znaczna liczba odniesień do niej w kulturze. Pojawia się m.in. w jednym z emblematów Andrei Alciata *In adulatores*, w którym autor porównuje pochlebców żywiących się swoją popularnością do kameleona lykającego powietrze [Alciato 2021: 221], a także w *Hamlecie* ²⁵ [Shakespeare 2013: 315]. Chciałbym zwrócić jednak uwagę na inną kwestię, a mianowicie na sposób, w jaki pogląd ten wpływa na pozostałą część opisu. Radziwiłł wyciąga bowiem z niego wcale logiczne wnioski. Opis kameleona

24 Jeśli nie zaznaczam inaczej, tłumaczenia są mojego autorstwa.

25 W literaturze polskiej pogląd, że kameleon żywi się wyłącznie powietrzem, znajduje później odzwierciedlenie m.in. w satyrze Adama Naruszewicza *Chudy literat* [Naruszewicz 2012: 141].

kończy się dość zagadkowym zdaniem: „Nie czyści się, bo też nie ma czym, zrosło mu się; a też i nie pije, i nie je nigdy”. Aby lepiej zrozumieć jego sens, należy sięgnąć do wersji Tretera, w której występuje ono w następującym brzmieniu: „*Alvum nunquam purgat, cum sit clausus undique, nec cibo potuque utatur*” („Nie oczyszcza nigdy wnętrzości, ponieważ z obydwu stron jest zamknięty, i nie je ani nie pije”)²⁶. *Alvum purgare* odnosi się do czynności wydalania [zob. Plezia, red. 1969–1974: 1007; Korpanty 2001: 136]. Skoro więc kameleon „nie je ani nie pije”, nie musi również wydalac. Zdanie to pokazuje, w jaki sposób pogląd wywodzący się ze starożytności i wielokrotnie później zapośredniczony zdeterminował myślenie peregrynanta na temat obserwowanego zwierzęcia.

Warto na marginesie dodać, że książkę posiadał w swojej bibliotece dzieło, w którym wspomniany pogląd został zanegowany. Chodzi mianowicie o dwa tomy *Historia animalium* Konrada Gessnera, oznaczone w spisie Hanowicza jako *de Quadrupedibus* (o zwierzętach czworonożnych) oraz *de Avibus* (o ptakach) [Hanowicz 1651: 14]. Praca Gessnera, publikowana w latach 1551–1558 w czterech tomach, obejmowała zarówno gromadzoną od czasów starożytnych wiedzę na temat zwierząt, jak i informacje dotyczące gatunków nowo odkrytych [zob. Kusakawa 2018: 38]. Przyrodnik twierdzi, że starożytni autorzy piszący o kameleonie (Pliniusz, Solinus, Owidiusz) zostali wprowadzeni w błąd, „ponieważ kameleon przez długi czas żyje bez pożywienia i rosy, bowiem z powodu niskiej temperatury ciała jest w stanie długo przeżyć bez pożywienia” („*Videntur autem illi decepti, quoniam longo tempore vivit sine cibo et rore, nam propter exiguum calore diu sine alimento degere potest*” [Gessner 1586: 6]).

Właściwy sposób odżywiania się kameleona wskazał natomiast w pracy pt. *Insectorum sive minimorum animalium theatrum* XVI-wieczny angielski przyrodnik Thomas Mouffet. W dziele tym, które ukazało się dopiero po śmierci autora, w 1634 roku [zob. Raven 2010: 181], pisze on o długim i niezwykle szybkim języku kameleona służącym do polowania na owady; powołuje się przy tym na

26 U Wargockiego: „Nigdy się nie czyści, gdyż nic nie je, powietrzem tylko żyw, a też jest zamknięty i cały”.

własną obserwację²⁷. Te niemal nieuchwytne dla oka ruchy języka stały się prawdopodobnie przyczyną powstania przekonania, że zwierzę to żywi się wyłącznie powietrzem.

Ciekawy jest także opis kameleona pochodzący z dzieła Prospera Alpiniego *Historia Aegypti naturalis*, sporządzony przez przyrodnika podczas pobytu w Egipcie w latach 1580–1583, a więc w tym samym czasie co opis Radziwiłła [zob. Wojciechowski 2013: 93; por. Gillispie, red. 1970: 124]. Alpini dementuje opinię, że kameleon żywi się wyłącznie powietrzem, i charakteryzuje sposób, w jaki poluje on na muchy. To również niezwykle barwny fragment – przyrodnik przekonał się, że zwierzę jest zupełnie niegroźne, gdyż włożył mu palec do pyska i nie poniósł żadnej szkody [zob. Alpini 1735: 215–216]. Dzieło to wydane zostało jednakże dopiero wiele lat po śmierci autora, w 1735 roku [zob. Gillispie, red. 1970: 125].

Na zakończenie należy wspomnieć, że *Peregryncja* (w wersji Wargockiego) sama stała się źródłem dla staropolskiej encyklopedii – *Nowych Aten* Benedykta Chmielowskiego. W zawartym w tym dziele opisie kameleona autor wprost powołuje się na Radziwiłła – a nie na Pliniusza – podając, że zwierzę nie przyjmuje barwy czerwonej ani żółtej [zob. Chmielowski 2022: 35–36]. Pytanie o znaczenie *Peregrynacji* jako źródła można uogólnić poprzez włączenie w obręb tego zagadnienia kwestii oddziaływania relacji Radziwiłła na staropolskie opisy Bliskiego Wschodu. Badacze na ogół oceniali, że było ono silne – Jan Bystron posunął się wręcz do stwierdzenia, że *Peregryncja* „wpłynęła niekorzystnie na rozwój polskiego piśmiennictwa podróżniczego”, ponieważ „odebrała z pewnością niejednemu pielgrzymowi ochotę do konkurowania z tak wybranym autorem” [Bystron 1930: 40]. W modelu zarysowanym przez Krupecką świadectwo naoczne „uzyskuje pełnię znaczenia poprzez umieszczenie go pośród innych tekstów”, kiedy pojawia się możliwość jego zakwestionowania i poddania krytyce [Krupecka 2021: 161–162]. W tym kontekście interesujące wydaje się pytanie o ewentualne polemiki z dziełem Radziwiłła. Książę zresztą sam do takiej polemiki zachęca, gdy przy okazji opisu bazyliki Grobu

27 Angielskie tłumaczenie dzieła Mouffeta ukazało się w 1658 roku, razem z poprawionymi edycjami dwóch prac Edwarda Topsella [1658: 946; por. Raven 2010: 181].

Świętego stwierdza: „Jeśli tedy kto inszy, czytając to, znajdzie, żem ja jeszcze co opuścił albo pomylił w czym, niech za złe nie ma i poprawi” [MKR: 114].

Peregrynacja Radziwiłła Sierotka stanowi przede wszystkim zapis obserwacji, które autor poczynił podczas swojej podróży na Bliski Wschód. Jej lektura ujawnia jednak również ponadprzeciętną erudycję księcia, który powołuje się na dzieła wielu autorów antycznych, średniowiecznych i nowożytnych. Radziwiłł odnosi się do tych pism krytycznie, traktując je nie jako autorytety, lecz raczej jako źródła historyczne. Podejście to wpisuje się w renesansowe odkrycie historyczności. Należy jednak zaznaczyć, że lektury te w znaczący sposób ukierunkowały obserwacje autora. Ilustruje to jeden z najbarwniejszych fragmentów *Peregrynacji*, a mianowicie przedstawienie kameleona. Jest to relacja z autopsji zawierająca dodatkowo zapis swego rodzaju doświadczenia przeprowadzonego przez księcia i jego towarzyszy. Tekst nosi jednak ślady lektury *Historii naturalnej* Pliniusza Starszego, aczkolwiek wpływ ten w rękopisach wydaje się słabszy niż w edycjach drukowanych, ponieważ tłumacze, Treter i Wargocki, cytują rzymskiego encyklopedystę dokładniej. Omawiany fragment zawiera także szeroko rozpowszechnione w epoce wczesnonowożytnej przekonanie, że kameleon żywi się wyłącznie powietrzem. Radziwiłł wykorzystuje to twierdzenie jako punkt wyjścia do dalszych wniosków o zachowaniu zwierzęcia.

Wykaz skrótów

- ADR – *Archiwum domu Radziwiłłów*, „Scriptores Rerum Polonicarum”, t. 8, z drukarni Wł.L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego, Kraków 1885
- De nat. an.* – Claudius Aelianus, *De natura animalium*
- De part. an.* – Aristoteles, *De partibus animalium*
- Hist. an.* – Aristoteles, *Historia animalium*
- Met.* – Publius Ovidius Naso, *Metamorphoses*
- MKR – Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka, *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu (1582–1584)*, oprac. Leszek Kukulski, PIW, Warszawa 1962
- Nat. hist.* – Gaius Plinius Secundus, *Naturalis historia*
- Polyh.* – Gaius Iulius Solinus, *Polyhistor*

Bibliografia

Źródła

- Alciato Andrea (2021), *Emblematy*, wyd. i przeł. Bartłomiej Czarski, przedmową opatrzył Roman Krzywy, Wydawnictwa UW, Warszawa, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323549239>.
- Alpini Prospero (1735), *Historiae Aegypti naturalis pars prima, qua continentur rerum Aegyptiarum libri quatuor*, apud Gerardum Potuliet, Leiden, <https://doi.org/10.5962/bhl.title.120252>.
- Anzelm Polak (1595), *Chorographia albo topographia, to jest osobliwe a okolne opisanie Ziemi Świętej, z wypisania ludzi pewnych tam bywałych. Teraz niedawno z łacińskiego języka na polski przetłumaczona przez Andrzeja Rymszę...*, w Drukarni Jana Karcana, Wilno.
- Archiwum domu Radziwiłłów (1885), „*Scriptores Rerum Polonicarum*”, t. 8, z drukarni Wł.L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego, Kraków.
- Arystoteles (1977a), *O częściach zwierząt*, przekład, wstęp, komentarz Paweł Siwek, PWN, Warszawa.
- Arystoteles (1977b), *Zoologia*, przeł. Paweł Siwek, PWN, Warszawa.
- Biblia to jest księgi Starego i Nowego Testamentu, z łacińskiego na język polski przełożone (1923), przeł. Jakub Wujek, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa.
- Chmielowski Benedykt (2022), *Nowe Ateny. Nowy zwierzyńiec*, oprac. Jerzy Krocak, Atut, Wrocław.
- Elián Kladiusz (2005), *O właściwościach zwierząt (wybór)*, przeł. Anna M. Komornicka, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Gessner Conrad (1586), *Historiae animalium liber II, qui est de quadrupedibus oviparis*, ex officina typographica Ioannis Wecheli, Frankfurt, <https://doi.org/10.5962/bhl.title.61119>.
- Hanowicz Jan (1651), *Bibliotheca alias consignatio generalis libror[um] arcis Nesvisiensis [...] A[nno] D[omini] 1651 Aprilis diebus*, PAN Biblioteka Kórnicka, sygn. BK 01320.
- Naruszewicz Adam (2012), *Poezje zebrane*, t. 3, wyd. Barbara Wolska, Wydawnictwo IBL, Warszawa.
- Ortelius Abraham (1573), *Theatrum orbis terrarum*, apud Ant. Coppenium Diesth, Antwerpen.
- Owidiusz (2004a), *Metamorfozy*, t. 1, przeł. Anna Kamieńska, oprac. Stanisław Stabryła, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Owidiusz (2004b), *Metamorfozy*, t. 2, przeł. Anna Kamieńska, Stanisław Stabryła, oprac. Stanisław Stabryła, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

- Radziwiłł Mikołaj Krzysztof (1601), *Hierosolymitana Peregrinatio [...]*
iv Epistolis comprahensa, przeł. Tomasz Treter, apud Georgium
 Schönfels, Braniewo.
- Radziwiłł Mikołaj Krzysztof (1603), *Jüngst geschehene Hierosolymitanische*
Reyse und Wegfahrt, przeł. Laurencjus Borkau, Balthasar Lipp, Mainz.
- Radziwiłł Mikołaj Krzysztof (1607), *Peregrinacia abo pielgrzymowanie*
do Ziemie Świętej, przeł. Andrzej Wargocki, w Drukarni Symona
 Kempiniusa, Kraków.
- Radziwiłł Mikołaj Krzysztof (1925), *Peregrynacja do Ziemi Świętej* (1582–
 1584), wyd. Jan Czubek, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego
 pod zarządem Józefa Filipowskiego, Kraków.
- Radziwiłł Mikołaj Krzysztof Sierotka (1962), *Podróż do Ziemi Świętej,*
Syrii i Egiptu (1582–1584), oprac. Leszek Kukulski, PIW, Warszawa.
- Shakespeare William (2013), *Tragedie i kroniki*, przeł. Stanisław Barańczak,
 Znak, Kraków.
- Solinus Gajusz Juliusz (2020), *Zbiór wiadomości godnych uwagi albo*
Polihistor, przeł. Bartosz Jan Kołoczek, Towarzystwo Wydawnicze
 „Historia Iagellonica”, Kraków.
- Topsell Edward (1658), *The History of Four-Footed Beasts and*
Serpents [...] Collected Out of the Writing of Conradus Gesner and
Other Authors by Edward Topsel [...], druk E. Cotes, London,
<https://doi.org/10.5962/bhl.title.79388>.

Literatura

- Alexandrowicz Stanisław (1967), *Stanowisko Tomasza Makowskiego*
na dworze nieświeskim (przyczynek do biografii artysty), „Biuletyn
- Historii Sztuki”, z. 4.
- Alexandrowicz Stanisław (1976), *Peregrynacja do Ziemi Świętej księcia*
Radziwiłła Sierotki. Czas powstania rękopisu, w: *Ars historica. Prace*
z dziejów powszechnych i Polski, red. Marian Biskup i in., UAM,
 Poznań.
- Baranowski Bohdan (1950), *Znajomość Wschodu w dawnej Polsce do*
xviii wieku, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Bernatowicz Tadeusz (1995), *Biblioteka jest jedna ozdoba. Mikołaj Krzysztof*
Radziwiłł i książki, w: *Badania księgozbiorów Radziwiłłów. Materiały*
międzynarodowej sesji, Olsztyn 6–7 października 1994 r., red. Zoja
 Jaroszewicz-Pieresławcew, wyd. Wojciech Wójcicki, Warszawa.
- Bystron Jan Stanisław (1930), *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie* (1147–
 1914), Księgarnia Geograficzna „Orbis”, Kraków.
- Czubek Jan (1925), *Wstęp*, w: Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka, *Pere-*
grynacja do Ziemi Świętej (1582–1584), oprac. Jan Czubek, Drukarnia

- Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem Józefa Filipowskiego, Kraków.
- Estreicher Karol (1915), *Bibliografia polska*, t. 26, Akademia Umiejętności, Kraków.
- Gillispie Charles Coulston (1970), *Dictionary of Scientific Biography*, t. 1, Charles Scribner's Sons, New York.
- Harf-Lancner Laurence (2002), *From Alexander to Marco Polo, from Text to Image. The Marvels of India*, w: *The Medieval French Alexander*, red. Donald Maddox, Sara Sturm-Maddox, State University of New York Press, Albany.
- Hartleb Kazimierz (1934), *Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Pielgrzymka do Ziemi Świętej”*, w: *Prace historyczne w 30-lecie działalności profesorskiej Stanisława Zakrzewskiego*, Komitet Byłych Uczni z Zasiłkiem Ministerstwa W.R. i O.P., Lwów.
- Jurewicz Oktawiusz (2007), *Historia literatury bizantyńskiej. Zarys*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Kempa Tomasz (2000), *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549–1616). Wojewoda wileński*, Semper, Warszawa.
- Korpanty Józef, red. (2001), *Słownik łacińsko-polski*, t. 1, PWN, Warszawa.
- Krupecka Iwona (2021), *Kartezjusz i kanibale. Z historii jednej idei, słowo / obraz terytoria*, Gdańsk.
- Kukulski Leszek (1962), *Posłowie*, w: *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu (1582–1584)*, oprac. Leszek Kukulski, PIW, Warszawa.
- Kusakawa Sachiko (2018), *Gessner's History of Nature*, w: *Worlds of Natural History*, red. Helen Anne Curry, Nicholas Jardine, James Andrew Secord, Emma C. Spary, Cambridge University Press, Cambridge, <https://doi.org/10.1017/9781108225229.003>.
- Lulewicz Henryk (1987), *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof zwany Sierotką* [hasło], w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Morta Krzysztof (2004), *Świat egzotycznych zwierząt u Solinusa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Osuch Martyna (2021), „*Lepiej byś był w domu siedział...*” – analiza śladów lektury z wybranych egzemplarzy „*Peregrynacji do Ziemi Świętej*” Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „*Sierotki*” jako przyczynek nad dawną recepcją dzieła, „*Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo*”, nr 11 (14), <https://doi.org/10.32798/pflit.587>.
- Plezia Marian, red. (1953–1958), *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Plezia Marian, red. (1969–1974), *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 3, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

- Pollak Roman i in. (1965), *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof (1549–1616)*, w: *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”. Piśmiennictwo staropolskie: hasła osobowe N–Ż*, t. 3, PIW, Warszawa.
- Raven Charles Earle (2010), *English Naturalists from Neckam to Ray. A Study of the Making of the Modern World*, Cambridge University Press, Cambridge, <https://doi.org/10.1017/CBO9780511711152>.
- Sajkowski Alojzy (1965), *Od Sierotki do Rybni. W kręgu radziwiłłowskiego mecenatu*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Wajs Dariusz (2015), *Nowe spojrzenie na Orient. Pielgrzymka Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki do Ziemi Świętej 1582–1584*, w: Michał Czornak, Arkadiusz M. Stasiak, Dariusz Wajs, *Podróże kulturowe*, Werset, Lublin.
- Wojciechowski Leszek (2013), *Do świętej Katarzyny na Synaju i w Aleksandrii. Opis pielgrzymki w nurcie piśmiennictwa pątniczego – od Breydenbacha do Wargockiego (1486–1610)*, Werset, Lublin.
- Zawadzki Robert K. (2018), „*Terrae Sanctae et urbis Hierusalem descriptio*” brata Anzelma Polaka. Niektóre walory literackie utworu, „*Pamiętnik Literacki*”, R. 109, z. 4, <https://doi.org/10.18318/pl.2018.4.2>.

Mateusz Wiater

Ancient and Modern Sources in the Diary of Mikołaj Krzysztof ‘the Orphan’ Radziwiłł on the Example of the Description of a Chameleon

The article examines how Mikołaj Krzysztof ‘the Orphan’ Radziwiłł incorporates works by both ancient and contemporary authors in his diary. A notable example is Radziwiłł’s description of a chameleon, which, while based on his personal observations, also reflects his reading of Pliny the Elder’s *Natural History*. It also includes early modern views on the chameleon, many of which were derived from ancient authors and repeatedly mediated through later sources.

Keywords: Mikołaj Krzysztof ‘the Orphan’ Radziwiłł; Pliny the Elder; chameleon; pilgrimage literature.

Mateusz Wiater – doktorant w Katedrze Komparatystyki Literackiej Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, absolwent polonistyki-komparatystyki na Uniwersytecie Jagiellońskim w ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych (2025).

Interesuje się literaturą i kulturą dawną, zwłaszcza wczesnonowożytną, związkami literatury i nauki oraz literaturą nowołacińską. Publikował w „Terminusie”; uczestniczył w 19. Międzynarodowym Kongresie International Association for Neo-Latin Studies. Adres e-mail: mateusz.wiater@doctoral.uj.edu.pl.